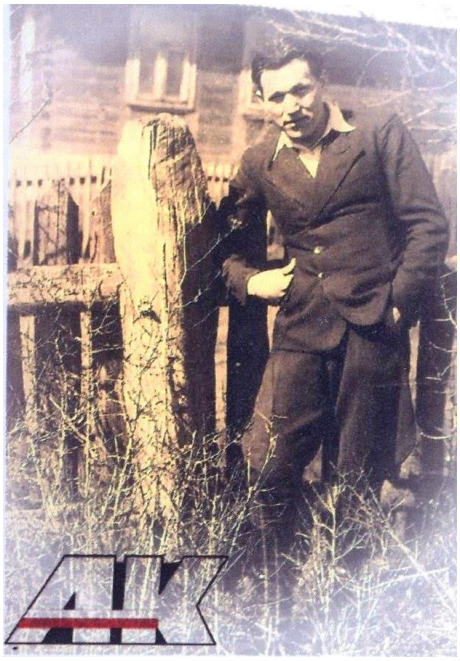

Słów kilka poświęcone pamięci kpr. Feliksa Janasa „Sołtyka”

Feliks Janas urodził się w 15 IV 1924 r. w Kowlu. W 1937 r. rodzina Janasów przeprowadziła się do Sołtykowa. W Końskich skończył szkołę powszechną i rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki. W tej samej klasie uczyło się aż 9 przyszłych partyzantów „Robota”!

W 1939 r. po wybuchu wojny przez pewien czas pomagał rodzicom w gospodarstwie i kontynuował naukę na tajnych kompletach. W 1941 r. wszedł w skład placówki Związku Walki Zbrojnej w Niekłaniu Wielkim. Obrał pseudonim „Sołtyk” nawiązując do wsi, z której pochodził. Otrzymał przydział do grupy sabotażowo-dywersyjnej ppor. Henryka Dajera *„Kowalskiego”*, którego zastępcą był kpr. Józef Domagała *„Wilk”* – szkolny kolega Feliksa.

Po fali aresztowań, która miała miejsce w marcu 1943 r. grupie „Kowalskiego” groziła dekonspiracja, a sam „Kowalski” musiał się ukrywać. Dowództwo przejął „Wilk”. Pod jego komendą kilkunastu zdekonspirowanych żołnierzy przeszło do formującego się w Michniowie oddziału partyzanckiego. Ich dowódcą został ppor. *„Robot”.* Grupa ta wiosną przeniosła się z Michniowa do lasu. 4 VI 1943 r. komendę nad nimi objął ***por. cc. Jan Piwnik „Ponury”***, który został jednocześnie szefem Kedywu Okręgu AK „Jodła”. Pod jego komendą powstało około 300-osobowe Zgrupowania Partyzanckie AK „Ponury”. **„Sołtyk” otrzymał przydział do Zgrupowania nr II ppor. *„Robota”.*** *Razem z kpr. Kazimierzem Skrzyneckim „Wąsem”, strz. Józefem Ziomkiem „Rysiem” i strz. Janem Pisarskiem „Teklinowskim” zostali przydzieleni do obsługi ciężkiego karabinu maszynowego Browning wz. 30, którego Feliks został celowniczym.*

Grupa ta przeszła cały szlak bojowy II Zgrupowania w niezmienionym składzie. W leśnych oddziałach była to jedna z najcięższych służb – przede wszystkim ze względu na gabaryty i wagę broni. Mimo to wzięli udział we wszystkich akcjach i potyczkach Zgrupowań, wychodząc niemal zawsze bez szwanku. Broń przetrzymywana i eksploatowana w warunkach leśnych czasem zawodziła, lecz sekcja cekaemu była gotowa i walczyła zawsze na pierwszej linii. *W partyzanckiej kampanii 1943 roku wzięli udział w akacjach na pociągi pod Wąsoszem Koneckim (19/20 VIII), pod Wólką Plebańską (4 IX), w zdobyciu Końskich (31 VIII/1 IX), w boju pod Smarkowem (13 IX) i na Barwinku (16 IX).* Cekaem „Sołtyka” „miał na swoim koncie”, co najmniej kilkudziesięciu zabitych Niemców. Pasmo sukcesów oddziału przerwała śmierć komendanta *„Robota”* 14 X 1943 r.

ceakemu Browning wz. 30

Dane techniczne

Kaliber 7,92 mm
Długość broni 1200 mm
Masa broni 21 kg
Masa podstawy wz. 34: 26,3 kg
Masa taśmy 330 nabojowej 8,3 kg
Celownik: Najniższy 300 m
Najwyższy 2000 m
Prędkość początkowa pocisku 845 m/sek.
Donośność:
Maksymalna 4500 m
Szybkostrzelność praktyczna 400 do 450 strz./min

Miesiąc później Zgrupowania Partyzanckie AK „Ponury" zostały rozformowane na zimę. Feliks Janas wrócił do rodzinnego Sołtykowa. W styczniu 1944 r. otrzymał rozkaz wykonania wyroku śmierci. Pech chciał, że egzekutorzy złapali jednocześnie skazanego i jego brata. Zamiast zlikwidować także świadka, po długich błaganiach puścili go wolno. Ten jednak został złapany przez żandarmerię z Bliżyna. Podczas przesłuchania wskazał miejsce, gdzie ukrywał się „Sołtyk". Był to dom siostry Feliksa – Ireny Dobrowolskiej.

Nad ranem we wtorek 1 II 1944 r. dom został otoczony przez żandarmerię niemiecką.

Ostrzeżony przez matkę Feliks zdążył złapać swój pistolet maszynowy i uciec na strych. Stamtąd postrzelił jednego z wchodzących do domu żandarmów nie pozwalając reszcie wtargnąć do mieszkania.

Żandarmi wycofali się wyzuwając jednocześnie mieszkańców do opuszczenia domu grożąc jego podpaleniem. Wówczas z domu wyszli jego mieszkańcy poddając się Niemcom. Byli to: **44 letnia matka „Sołtyka" Bronisława, jego 15 letni brat Zdzisław, 22 letnia siostra Irena Dobrowolska wraz z wyniesioną na rękach 10-o miesięczna córeczką Basią, jej (24 l.) mąż Czesław, 46 letnia ciotka Maria Dobrowolska i spokrewniona z nimi małoletnia Marianna Sołtyk.**

Jedynie Feliks pozostał w domu i ostrzeliwał się żandarmom ze strychu raniąc kilku z nich. W tej sytuacji hitlerowcy chcąc ująć „Sołtyka" żywcem poczęli maltretować więźniów m.in. łamiąc dłonie i ręce 15 letniemu Zdzisławowi używając do tego celu stojącej w stodole sieczkarni. Liczyli, iż wrzaski i krzyki cierpiących członków rodziny złamią wolę oporu Feliksa. „Sołtyk" jednak, jako żołnierz AK zdawał sobie sprawę, iż dla niego i jego rodziny nie ma już ratunku, dlatego tym zajadlej zaczął się ostrzeliwać. W tej sytuacji hitlerowcy podpalili zabudowania. Kpr. Feliks Janas „Sołtyk" nie zginął jednak w płomieniach, lecz sam odebrał sobie życie, by Niemcy nie mieli satysfakcji z zabicia polskiego żołnierza.

Jedyną osobą, która przeżyta tragiczne wydarzenia była młoda dziewczyna - Marianna Sołtyk. Ukryta pod płaszczem niemieckiego żołnierza została przez niego wyprowadzona poza kordon obławy i wypuszczona. Bosa i ubrana tylko w koszulę nocną Marianna dotarła w ten mroźny lutowy poranek do Rędocina gdzie znalazła schronienie u rodziny.

kpr. Feliksa Janasa ps. „Sołtyka" nie doczekał wezwania na wiosenną koncentrację oddziałów AK. Nie doczekał zakończenia II wojny światowej. Dziś w wolnej Polsce pozostaje nam pamiętać, że Jego poświęcenie w walce za wolną Ojczyznę okupione zostało śmiercią sześciu niewinnych osób. Im wszystkim należy się pamięć za ofiarę, którą ponieśli.

Feliks Janas ps. *„Sołtyk”* i Maria Wojtarowicz ps. „*Stokrotka”*.
żołnierz AK i więzień obozu koncentracyjnego w Ravensbruck i Buchenwaldzie
- córka kierownika szkoły w Mroczkowie Stanisława Wojtarowicza)

Uczniowie SP w Mroczkowie w 70 rocznice wybuchu II wojny światowej

14 R. BRONIĄC
BOMU POLEGŁ
NIEMCAMI ŻOŁNIERZ
ZGRUP PARTYZ
II ZGRUP ROBOTA
kpt. SOŁTYK
FELIKS JANAS
WYMORDOWANA ZOSTAŁA
BESTIALSKO
JEGO SZEŚCIOOSOBOWA
RODZINA
LECZ WIERNY SYN
PIERSIA SWA
ZAWSZE CIE OSŁONI

31 stycznia 2010 r. - odsłonięcie tablicy upamiętniającej tragiczne wydarzenia z 1944 r.

Poświęconą przez Księży: Bogdan Przysuchę i Antoniego Kochanowskiego tablicę odsłania Genowefa Piotrowska - Janas

Siostra cioteczna „Sołtyka" Genowefa Piotrowska – Janas (fundatorka tablicy)
Wraz z Elżbietą Frejowską córką cudem ocalałej z pogromu Marianny Sołtyk.

Pomnik rodziny Janasów i Dobrowolskich

Opracowano na podstawie:

Artykuł pt."Pamięci kpr. Feliksa Janasa „Sołtyka" autor dr Marek Jedynak Delegatura IPN w Kielcach Fot: ze zbiorów Marka Jedynaka.

Wokół Wykusu: Pamięci kpr. **Feliksa Janasa** "Sołtyka" http://ponury-nurt.blogspot.com/

Wokół Wykusu: O "Kruku" kilka słów więcej http://ponury-nurt.blogspot.com/